

Sygn. akt XIV C 505/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P.

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Przemysław Okowicki

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Perlicjan

po rozpoznaniu w dniu 09 grudnia 2015 r. w P.

sprawy z powództwa B. T.

przeciwko (...) SA w P.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) SA w P. na rzecz powoda B. T. kwotę 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lipca 2013 r. do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego (...) SA w P. na rzecz powoda B. T. kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lipca 2013 r. do dnia zapłaty;
3. w pozostałym zakresie powództwo oddala;
4. zasądza na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Poznaniu):
 - a. od powoda B. T. kwotę 138,90 (sto trzydzieści osiem złotych i 90/100) zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków w sprawie;
 - b. od pozwanego (...) SA w P. kwotę 416,71 (czterysta szesnaście złotych i 71/100) zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków w sprawie;
1. zasądza od pozwanego (...) SA w P. na rzecz powoda B. T. 4.817 (cztery tysiące osiemset siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w tym kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 17 (siedemnaście) zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

SSO Przemysław Okowicki

Sygn. akt XIV C 505/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 kwietnia 2014 r. powód B. T. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w P. kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lipca 2013 r. do dnia zapłaty, kwoty 10.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lipca 2013 r. do dnia zapłaty i kosztów procesu według norm przepisanych, w tym opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kosztów dojazdu pełnomocnika do sądu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w dniu 19 marca 2013 r. w wyniku wypadku drogowego śmierć poniosła jego matka I. T. (1). Sprawca wypadku, A. M., wyrokiem Sądu Rejonowego w S. została uznana za winną przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. Pojazd, którym poruszała się sprawczyni wypadku posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego numer (...) w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Powód wskazał, że zgłosił pozwanemu roszczenie o wypłatę odszkodowania w kwocie 100.000 zł i zadośćuczynienia w kwocie 200.000 zł, ale ostatecznie została mu wypłacona łączna kwota 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Z uzasadnienia pozwu wynika, że śmierć matki pozostawiła powoda w sytuacji niewyobrażalnej pustki. Powód jest jedynakiem i został wychowany tylko przez matkę. Po zawarciu związku małżeńskiego, powód zamieszkał u teściów, ale codziennie odwiedzał matkę, a w weekendy przyjeżdżali do niej całą rodziną. Matka pomagała powodowi finansowo, w opiece nad jego dziećmi, ale również wtedy gdy przeszedł operację kręgosłupa, po której nie mógł chodzić. Po śmierci matki powód przeszedł terapię psychologiczną, z uwagi na zaburzenia adaptacyjne związane z traumatycznym przeżyciem, jakim była śmierć kochanej osoby. Jeśli chodzi o odszkodowanie, powód podniósł że jego matka pomagała mu finansowo oraz miał w niej duże wsparcie w opiece i wychowaniu dzieci. Wskazał on również, że po śmierci matki zwiększyły się koszty jego utrzymania, ponieważ obecnie musi ponosić koszty utrzymania mieszkania w H. (k. 2-11).

W odpowiedzi na pozew z dnia 10 lipca 2014 r. pozwany (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w P. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, że stopień pokrewieństwa syn - matka pozwala oczywiście zakładać pewien poziom więzi rodzinnej, jednakże siła tych relacji podlega postępowaniu dowodowemu i ocenie sądu, a dowód w tym zakresie spoczywa na stronie powodowej. Nie sposób jednak przyjąć, aby w niniejszej sprawie przedmiotowe więzi rodzinne miały charakter bardziej szczególny od innych więzi tego samego rodzaju. Istotne jest, że powód w chwili śmierci matki miał 33 lata, zatem był osobą dojrzałą i doświadczoną, a przy tym wstąpił w związek małżeński i ma dwie córki. Zdaniem pozwanego, oczywiste jest, że założenie rodziny prowadzi do rozluźnienia więzi z dotychczasowymi członkami rodziny. Nie bez znaczenia był również wiek I. T. (1), która w chwili zdarzenia miała 58 lat. Oznacza to, że w niedługim czasie to matka powoda wymagałaby opieki i pomocy ze strony jego i jego rodziny. W ocenie pozwanego, w pozwie brak dowodów pozwalających na określenie stopnia cierpienia psychicznego czy też rozmiarów krzywdy powoda, które stanowiłyby podstawę do zapłaty zadośćuczynienia. W szczególności powód nie wskazał czy śmierć matki wpłynęła na jego aktywność życiową i kondycję psychiczną. Jeśli chodzi o roszczenie odszkodowawcze pozwany wskazał, że z załączonych do pozwu dokumentów wynika, że I. T. (1) otrzymywała co miesiąc emeryturę w kwocie 1.171,97 zł. Poddaje to w wątpliwość twierdzenia powoda o rzekomym świadczeniu przez matkę pomocy finansowej. Zdaniem pozwanego, dochody I. T. (1) nie pozwalały na dostatnie życie jednej osoby i raczej to ona potrzebowała wsparcia finansowego. Nie można pominąć również faktu, że powód po śmierci matki nabył lub nabędzie w drodze dziedziczenia udziały w masie spadkowej, co powiększy jego stan majątkowy (k. 84-104).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód B. T. urodził się w (...) r. Kiedy skończył trzy lata, jego rodzice rozstali się i od tamtego czasu wychowywała go oraz opiekowała się nim tylko matka I. T. (1). Kobieta umiejętnie łączyła obowiązki wynikające z samotnym wychowywaniem dziecka oraz pracą zawodową. I. T. (2) była osobą otwartą, aktywną, bardzo samodzielną i zaradną. Były okresy kiedy pojawiały się problemy z wychowywaniem powoda, ale miały one standardowy przebieg i nie wpłynęły na pogorszenie ich relacji. Fakt, że powód wychowywał się bez ojca i nie miał rodzeństwa wpłynął na silne zacieśnienie więzi między nim a matką. I. T. (1) troszczyła się o to, aby powód nie był pokrzywdzony z tego względu, że wychowywał się bez ojca. Dlatego też spędzała z synem dużo czasu, poświęcała mu wiele uwagi, udzielała rad i wskazówek. I. T. (1) pełniła w życiu powoda podwójną rolę, ponieważ była nie tylko matką, ale starała się zastąpić synowi również ojca.

W 2002 r. powód zawarł związek małżeński z M. T.. Razem przeprowadzili się do C., gdzie zamieszkali z rodzicami żony powoda. W (...) urodziła się córka powoda W., zaś w 2008 r. M.. I. T. (1) była bardzo zaangażowana w życie rodzinne powoda. Powód z rodziną jeździli do niej w okresie świąt lub zapraszali ją do siebie. Powód zawsze pamiętał o matce w

dniu jej urodzin, imienin, czy Dniu Kobiet. Powód z rodziną jeździli do jego matki w weekendy lub zawozili jej córki, aby móc spędzić czas we dwoje. W razie potrzeby pomagała rodzinie powoda finansowo, kupowała wnuczkom odzież i obuwie. W związku z tym, że powód pracował w miejscowości H., czyli tam gdzie mieszkała jego matka, odwiedzał ją codziennie. Kiedy musiał dłużej zostać w pracy, zdarzało się, że nocował u matki. Lubili wówczas spędzać czas na rozmowie i wspomnieniach.

W 2010 r. I. T. (1) przeszła na wcześniejszą emeryturę, ale nadal pracowała u dotychczasowego pracodawcy w S.. Z tytułu emerytury otrzymywała ona kwotę około 1.200 zł miesięcznie, zaś z tytułu pracy dodatkowej około 300 zł brutto miesięcznie. Pracodawca powódki płacił jej również wynagrodzenie poza oficjalną umową zlecenia, w związku z czym powódka uzyskiwała z tytułu dodatkowej pracy łączną kwotę około 1.200 zł netto miesięcznie.

W 2011 r. powód zaczął mieć problemy z kręgosłupem, przeszedł operację na skutek której był unieruchomiony przez dwa miesiące. Był to ciężki czas dla rodziny powoda, nie tylko ze względu na chorobę, ale również finansowo, ponieważ jego żona nie pracowała, a jego jedynym dochodem był zasiłek w kwocie 900 zł. Mogli wówczas liczyć na pomoc I. T. (1), która finansowała leki powoda, jego transporty karetką na badania lub rehabilitacje.

W 2012 r. dochód powoda i jego żony wyniósł około 11.750 zł.

W 2013 r. powód stracił pracę i utrzymywał się z zasiłku dla bezrobotnych. Roczny dochód powoda i jego żony wyniósł około 18.130 zł. I. T. (1) zamierzała zrezygnować z pracy w S. i poszukać zatrudnienia bliżej miejsca zamieszkania.

/odpis skrócony aktu małżeństwa k. 19, odpisy skrócone aktów urodzenia k. 20, 21, umowa zlecenia z dn. 1.01.2012 r. k. 51, umowa zlecenia z dn. 1.04.2012 r. k. 52, umowa zlecenia z dn. 1.05.2012 r. k. 54, umowa zlecenia z dn. 1.02.2012 r. k. 55, umowa zlecenia z dn. 1.03.2012 r. k. 56, decyzja ZUS z dn. 16.05.2012 r. k. 58-59, PIT-37 za 2012 r. k. 60-62, PIT-11 za 2012 r. k. 63-64, decyzja ZUS z dn. 20.02.2012 r. k. 65-67, decyzja ZUS z dn. 27.07.2010 r. k. 68-70, fotografie k. 84-87, PIT-37 za 2012 r. k. 135-137, PIT-37 za 2013 r. k. 138-141, opinia psychologiczna z dn. 24.04.2015 r. k. 157-164, zeznania świadka H. J. min. 00.08.49-00.25.33 k. 144v, 145, zeznania świadka M. T. min. 00.25.33-00.36.50 k. 144v, 145, przesłuchanie powoda B. T. min. 00.07.16-00.23.32 k. 206v, 207/.

W dniu 19 marca 2013 r. I. T. (1) wracała z pracy samochodem marki F. (...) numer rejestracyjny (...), którym kierowała W. W.. Około godziny 15.40, w okolicy miejscowości D. L., jadąca z naprzeciwnika A. M., która prowadziła samochód marki M. numer rejestracyjny (...) naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, ponieważ podczas wykonywania manewru wyprzedzania nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze, wpadła w poślizg, straciła panowanie nad pojazdem, którym wjechała częściowo na przeciwny pas ruchu i doprowadziła do zderzenia z jadącym prawidłowo F. (...) numer rejestracyjny (...), na skutek czego I. T. (1) poniosła śmierć na miejscu. Sprawca wypadku, A. M., wyrokiem Sądu Rejonowego w S. została uznana za winną przestępstwa z art. 177 § 2 k.k.

Pojazd, którym poruszała się sprawczyni wypadku posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego numer (...) w pozwanym (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w P..

/odpis skrócony aktu zgonu k. 16, karta statystyczna do karty zgonu k. 17, pismo (...) z dn. 29.04.2014 r. k. 18, postanowienie PR w O. z dn. 21.03.2013 r. k. 23-24, akt oskarżenia z dn. 12.07.2013 r. k. 27-28, karta wypadku w drodze z pracy k. 30-32/.

Nagła i niespodziewana śmierć I. T. (1) była dla powoda szokiem i wielką tragedią. Powód przeżył silny stres i załamał się psychicznie. Najbliższa rodzina nigdy nie widziała go w tak złym stanie psychicznym. U powoda wystąpiły reakcje dezadaptacyjne o podłożu depresyjnym. Powód zamknął się w sobie, ale chciał stwarzać pozory, iż poradzi sobie ze stratą matki. Nie potrafił jednak stłumić w sobie gniewu i braku zrozumienia dla zaistniałej sytuacji. Przestał wierzyć w Boga, ponieważ stracił matkę, która go wychowała, a jego ojciec nadal żył, pomimo tego, że nigdy się nim nie interesował. Powód stał się nerwowy, wybuchowy, a nawet agresywny. Krzyczał na dzieci. Nie mógł spać w nocy, ponieważ myślał o matce. Powracał mu w pamięci widok jej osoby trumnice. Śniły mu się koszmary. Po śmierci matki powód ponownie zaczął palić papierosy i nie potrafi zwalczyć nałogu do chwili obecnej.

Żona powoda starała się go wspierać, ale nie przynosiło to żadnych efektów i dlatego zaczęła go namawiać na wizytę u psychologa. Z czasem powód zgodził się i od grudnia 2013 r. pozostawał pod opieką psychologa, co rzeczywiście przyniosło poprawę jego samopoczucia. Terapia została zakończona we wrześniu 2014 r., ale powód nadal powinien pozostawać pod opieką psychologa.

Obecnie stan powoda jest lepszy. Nadal jednak odczuwa smutek i przygnębienie. Tęskni za matką, ale stara się nie pokazywać na zewnątrz swoich uczuć. Nadal ma zaburzenia snu. Powód ma poczucie niesprawiedliwości i krzywdy. Stale analizuje przyczyny tragicznego w skutkach zdarzenia, zastanawia się dlaczego jego matce przytrafiła się taka tragedia i nie może pogodzić się z okolicznościami wypadku. Nadal znajduje się w fazie poszukiwania sensu, poczucia winy, buntu i szukania odpowiedzi na pytania, dlaczego tak się stało. Nie potrafi w pełni odczuwać radości i satysfakcji. Powód wraz z żoną ograniczyli kontakty ze znajomymi i skupiają się na relacjach w najbliższej rodzinie. Od śmierci matki powód nie uczestniczył w żadnej zorganizowanej imprezie.

Zdarzenie spowodowało, że zacieśnieniu uległy jego więzi z żoną. Bardziej doceniają oni wartość życia, są ostrożniejsi jeśli chodzi o jazdę samochodem. Szczególnie powód odczuwa większe nasilenie leku, kiedy podróżuje z żoną i dziećmi. Uczą swoje córki szacunku do dziadków i wspominają z nimi matkę powoda. Powód niechętnie odwiedza grób matki. Robi to dwa razy w roku – w rocznicę jej śmierci i w Święto Zmarłych. O jej nagrobek dba żona powoda.

W związku ze śmiercią matki powód przejawia przedłużoną reakcję żałoby i zespół stresu pourazowego, związany z utratą ukochanej osoby. Aktualnie podstawowy nastrój powoda jest nieznacznie obniżony do sytuacji. Powód charakteryzuje się zwiększoną refleksyjnością i tendencją do przeżywania melancholii oraz smutku, często odczuwa frustrację, nadmiernie krytykuje siebie i nie spodziewa się na przyszłość pozytywnych dla siebie rozwiązań. Jest bardziej pesymistyczny i zdystansowany do życia.

Powód ma wprawdzie żonę i dwoje dzieci, ale z powodu braku rodzeństwa i nieobecności ojca w jego życiu, czuje się osierocony i osamotniony, gdyż matka do momentu związania się z żoną, była jedynym członkiem jego najbliższej rodziny.

Powód nadal utrzymuje mieszkanie w H., w którym wcześniej mieszkała jego matka. Obecnie to powód jest jego najemcą i z tego tytułu ponosi następujące wydatki: czynsz – 70 zł, podatek od nieruchomości – 25 zł, wywóz nieczystości – 23 zł, opłaty za wodę i ścieki – 20 zł.

/umowa o zaopatrzenie w wodę z dn. 8.04.2013 r. k. 72, umowa najmu z dn. 29.03.2013 r. k. 73, umowa z E. z dn. 28.03.2013 r. k. 74, faktury VAT k. 75, 77, 78, 79, decyzja Gminy C. z dn. 22.04.2013 r. k. 76, opinia psychologiczna z dn. 10.03.2014 r. k. 80, historia choroby k. 81-83, opinia psychologiczna z dn. 22.09.2014 r. k. 143, opinia psychologiczna z dn. 24.04.2015 r. k. 157-164, opinia psychologiczn-uupelniająca z dn. 27.07.2015 r. k. 186-189, zeznania świadka H. J. min. 00.08.49-00.25.33 k. 144v, 145, zeznania świadka M. T. min. 00.25.33-00.36.50 k. 144v, 145, przesłuchanie powoda B. T. min. 00.07.16-00.23.32 k. 206v, 207/.

Pismem z dnia 18 kwietnia 2013 r. powód wniósł o wypłatę na jego rzecz kwoty 100.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej oraz kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Pismem z dnia 24 maja 2013 r. przedstawiciel pozwanego poinformował powoda, że została mu przyznana, m.in. kwota 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W związku z tym, że powód zakwestionował decyzję pozwanego, pismem z dnia 25 lipca 2013 r. pozwany przyznał mu dodatkową kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Powód nadal nie był usatysfakcjonowany decyzją pozwanego i dlatego pismem z dnia 17 września 2013 r. pozwany przyznał mu jeszcze kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Pismem z dnia 28 listopada 2013 r. przedstawiciel pozwanego ostatecznie odmówił powodowi wypłaty wyższych roszczeń.

W lipcu 2013 r. (...) S. A. z siedzibą w P. wypłaciła powodowi 10.000 zł tytułem świadczenia z tytułu śmierci I. T. (1) na podstawie grupowego ubezpieczenia na życie.

/zgłoszenie szkody z dn. 18.04.2013 r. k. 33-34, pismo z dn. 24.05.2013 r. k. 37, pismo powoda z dn. 10.07.2013 r. k. 40, pismo z dn. 25.07.2013 r. k. 41, pismo powoda z dn. 9.08.2013 r. k. 42, pismo z dn. 17.09.2013 r. k. 43, pismo powoda z dn. 3.10.2013 r. k. 44-49, pismo z dn. 28.11.2013 r. k. 50, pismo C. (...) z dn. 15.07.2013 r. k. 132/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następującą ocenę dowodów.

Sąd dał wiarę sporządzonym na potrzeby niniejszego postępowania opiniom psychologicznym z dnia 24 kwietnia 2015 r. i 27 lipca 2015 r. w części. Zostały one sporządzone przez specjalistę z dziedziny psychologii na podstawie zgromadzonej w aktach sprawy dokumentacji lekarskiej i badania powoda oraz odpowiadają one na pytania postawione w tezie dowodowej. Opinie zostały wykonane w sposób bardzo rzetelny i wnikliwy, a przy tym były jasne, a wątpliwości powoda zostały wystarczająco wyjaśnione. Sąd nie zgodził się jedynie ze stwierdzeniem, że powód zakończył terapię psychologiczną w lutym 2014 r., ponieważ w aktach sprawy znajduje się dokument, z którego wynika, iż terapia została zakończona we wrześniu 2014 r.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne dokumenty, które stały się podstawą jego ustaleń. Były to dokumenty urzędowe i prywatne, a zostały złożone przez strony w oryginałach i odpisach.

Dokumenty urzędowe zostały sporządzone przez powołane do tego organy, w przepisanej formie i stanowiły dowód tego co zostało w nich urzędowo zaświadczone (por. art. 244 § 1 kpc). Odpisy tych dokumentów nie były kwestionowane pod względem ich zgodności z oryginałami.

Pozostałe dokumenty zgromadzone w niniejszej sprawie to dokumenty prywatne, które zgodnie z treścią art. 245 k.p.c. stanowiły dowód tego, iż osoby, które je podpisały złożyły oświadczenia w nich zawarte. Żadna ze stron nie kwestionowała prawdziwości dokumentów prywatnych. Zgodność odpisów dokumentów prywatnych z oryginałami również nie była przez strony podważana. Sąd nie stwierdził w toku postępowania żadnych okoliczności mogących podważać zaufanie do tych dokumentów.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka H. J. w części. Oceniając jej twierdzenia Sąd wziął pod uwagę, że jest ona siostrą matki powoda. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka jedynie co do stwierdzenia, że powód często odwiedza grób matki. Sam powód przyznał, że na cmentarzu bywa dwa razy w roku, ponieważ nie jest w stanie patrzeć na grób matki. O nagrobek I. T. (1) dba żona powoda.

W pozostałym zakresie Sąd dał wiarę twierdzeniom świadka, jako zgodnym z resztą zgromadzonego materiału dowodowego.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. T. i powoda B. T. w całości. Ich twierdzenia były rzetelne, spójne i konsekwentne, a przy tym wzajemnie się pokrywały i znalazły odzwierciedlenie w całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Sąd zważył co następuje:

Odpowiedzialność pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w P. wynika z zawarcia przez właściciela samochodu, którym kierowała sprawca wypadku komunikacyjnego, ważnej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Zdarzenie miało miejsce w dniu 19 marca 2013 r. W związku z tym, do odpowiedzialności za szkodę niemajątkową zastosowanie będą miały przepisy zawarte w ustawie z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). W myśl art. 34 ust. 1 z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje

odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Jednocześnie zgodnie z art. 35 ww. ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Pozwane (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w P. co do zasady swojej odpowiedzialności nie kwestionowało.

Podkreślić należy, że unormowania zawarte w art. 446 k.c. są wyjątkiem od zasady, że roszczenia odszkodowawcze zostają przyznane jedynie osobom bezpośrednio poszkodowanym, w szczególności przeciwko którym był skierowany czyn niedozwolony. Uruchomienie roszczeń z art. 446 k.c. warunkuje śmierć poszkodowanego na skutek doznanego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (G. Bieniek, Komentarz do kodeksu cywilnego. Zobowiązania. Tom I, Warszawa 2009 r., Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, wydanie IX, s. 851).

Zgodnie z art. 446 § 3 kc sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Odszkodowanie z art. 446 § 3 kc obejmuje szeroko pojęte szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. W ocenie Sądu trafny i nadal aktualny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 05 stycznia 1968 r. I PR 424/67, w którym podniósł, że „pogorszenie sytuacji życiowej” niewątpliwie obejmuje szkody obecne i przyszłe, które choć w pewnym stopniu dają się ocenić materialnie. Szkody takie zachodzą np. w przypadku utraty małżonka, ojca lub matki przez małoletnie dzieci. W tym przypadku, jeśli nawet świadczenia podstawowe denata na rzecz najbliższych członków rodziny zostaną zrekompensowane zgodnie z art. 446 § 2 kc, to jednak pozostanie rozległa dziedzina utraty świadczeń z zakresu wzajemnej pomocy, opieki, wychowania itp., których w ramach odszkodowania z art. 446 § 2 kc pokryć nie można. Szkody te, jakkolwiek w swej istocie są szkodami niematerialnymi, to jednak w pewnym stopniu są szkodami materialnymi, gdyż niektóre czynności z zakresu pomocy, opieki, wychowania itp. mogą być wykonywane odpłatnie przez inne osoby. Oczywiście ściśle, pieniężne określenie rozmiarów tych szkód jest niemożliwe i dlatego wchodzi w grę przyznanie „stosownego odszkodowania” na podstawie art. 446 § 3 kc. Sfera zastosowania art. 446 § 3 kc nie ogranicza się jednak tylko do szkód, mających choć częściowo charakter materialny. Mogą bowiem istnieć szkody, które w ogóle nie mają charakteru materialnego, lecz stanowią pogorszenie sytuacji życiowej. Przykładowo można tu przytoczyć takie sytuacje, gdy np. starszy brat małoletniego rodzeństwa na skutek śmierci swego ojca musi zaniechać wyższych studiów i przystąpić do ciężkiej pracy fizycznej, która jednak nie jest gorzej płatna od pracy, którą mógłby uzyskać mając wyższe studia; gdy starsza siostra małoletniego rodzeństwa po stracie matki musi się zająć prowadzeniem domu i przez to zmuszona jest zaprzestać cenionej w społeczeństwie pracy zawodowej; gdy wskutek śmierci osoby najbliższej osoba zainteresowana musi zaniechać działalności społecznej, która zapewniła jej ważką pozycję społeczną itp. W tych wszystkich przypadkach zachodzi obiektywne pogorszenie sytuacji życiowej osoby zainteresowanej, choć materialnych strat może ona nie doznać. W konkluzji dojść należy do wniosku, że pogorszenie sytuacji życiowej, przewidziane w art. 446 § 3 kc zachodzi zarówno wtedy, gdy szkody spowodowane przez śmierć osoby najbliższej mają w pewnym stopniu charakter materialny, wykraczający poza ramy art. 446 § 1 i 2 kc, jak i wówczas, gdy szkody te charakteru materialnego wprawdzie nie mają, lecz polegają na obiektywnym pogorszeniu sytuacji życiowej danej osoby w świecie zewnętrznym. Okoliczność, że ustawa w art. 446 § 3 kc używa określenia „odszkodowanie” w przeciwieństwie do użytego w art. 445 kc określenia „zadośćuczynienie”, nie stoi na przeszkodzie do uznania możliwości stosowania art. 446 § 3 kc do szkód niematerialnych, polegających na obiektywnym pogorszeniu pozycji w świecie zewnętrznym, gdyż różnicę terminologiczną między art. 445 i 446 § 3 kc należy przypisać temu, że zadośćuczynienie obejmuje także rekompensatę krzywdy moralnej, a więc krzywdy pozostającej w sferze subiektywnych, wewnętrznych przeżyć danej osoby. Za wykładnią tą przemawia także to, że w art. 446 § 3 kc mowa jest nie o odszkodowaniu w ogóle, lecz o stosownym odszkodowaniu, co zdaje się wskazywać na to, że

chodzi o zrekomensowanie szkód w zasadzie pieniężnie niewymiernych. Oczywiście dla przyznania odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 kc konieczne jest istotne „znaczne” pogorszenie sytuacji życiowej.

W toku niniejszego postępowania bezsporna pozostawała kwestia, że powód należy do kręgu osób najbliższych zmarłej I. T. (1). Wątpliwości budził natomiast fakt czy w związku ze śmiercią matki nastąpiło pogorszenie sytuacji życiowej powoda, a jeśli tak to w jakim zakresie.

Z poczynionych ustaleń wynika, że w chwili wypadku, w którym zginęła I. T. (1), powód miał 33 lata, pozostawał już w związku małżeńskim i miał dwoje dzieci. Pomimo tego, że powód założył już własną rodzinę, jego matka nadal była dla niego dużym wsparciem. Powód wiedział, że zawsze może na nią liczyć. Zgromadzony materiał dowodowy świadczy o tym, że dzięki pomocy I. T. (1) powodowi i jego rodzinie udało się przezwyciężyć problemy związane z brakiem pracy, a przede wszystkim problemy, które wiązały się z poważną chorobą powoda. Chodzi tutaj zarówno o wsparcie finansowe, jak i psychiczne, którym zmarła obdarzyła powoda i jego rodzinę. Wprawdzie I. T. (1) nie była osobą zamożną, ale bardzo pracowitą i zaradną życiowo. Dzięki temu, nawet z kwoty około 2.400 zł miesięcznie mogła nie tylko zaspokoić swoje potrzeby, ale również wesprzeć syna w sytuacjach kryzysowych, ale nie tylko, ponieważ także na bieżąco dbała o to, aby wnuczki miały odpowiednią odzież i obuwie. Sąd zgadza się ze stanowiskiem pozwanego, z którego wynika, że I. T. (2) w chwili zdarzenia miała 58 lat, a zatem wkrótce przyszedłby czas, że to powód musiałby otoczyć ją opieką. Niemniej jednak, nic nie wskazywało na to, aby miało to nastąpić w najbliższej przyszłości. I. T. (2) była zdrowa, pracowała i nawet nie planowała tego, aby zrezygnować z dodatkowego zatrudnienia. Rozważała jedynie możliwość zmiany pracy ze względu na uciążliwe dojazdy. W związku z tym, kobieta nadal mogłaby wspierać powoda finansowo, ale nie tylko. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że I. T. (2) chętnie opiekowała się córkami powoda. W dzisiejszych czasach taka pomoc jest nieoceniona. Nie tylko ze względu na komfort, iż dzieci pozostawia się pod opieką najbliższej osoby, ale również w aspekcie finansowym. Przyjmując, że I. T. (1) mogłaby sprawować opiekę nad dwojgiem dzieci stron jeszcze przez pięć lat i to tylko w razie zaistnienia takiej konieczności, to mając na uwadze zasady doświadczenia życiowego, jest to wydatek co najmniej 200 zł miesięcznie, co rocznie daje kwotę 2.400 zł, czyli 12.000 zł przez pięć lat.

Podsumowując, śmierć I. T. (1) wpłynęła na pogorszenie sytuacji życiowej powoda, który obecnie nie może liczyć na jej wsparcie finansowe, ale również pomoc w opiece nad dziećmi. W związku z tym, Sąd uznał, że roszczenie powoda w podanym zakresie jest zasadne w całości.

Jeśli chodzi o odsetki, w myśl art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Natomiast zgodnie z ust. 2 zd. 1 w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Jeżeli odszkodowanie nie przysługuje lub przysługuje w innej wysokości niż określona w zgłoszonym roszczeniu, zakład ubezpieczeń informuje o tym na piśmie osobę występującą z roszczeniem w terminie, o którym mowa w ust. 1 albo 2, wskazując na okoliczności oraz podstawę prawną uzasadniającą całkowitą lub częściową odmowę wypłaty odszkodowania, jak również na przyczyny, dla których odmówił wiarygodności okolicznościom dowodowym podniesionym przez osobę zgłaszającą roszczenie. Pismo zakładu ubezpieczeń powinno zawierać pouczenie o możliwości dochodzenia roszczeń na drodze sądowej (ust. 3).

W ostatnim czasie w orzecznictwie Sądu Najwyższego zdecydowanie przyjmuje się pogląd, zgodnie z którym zadośćuczynienie, w rozmiarze, w jakim należy się ono wierzycielowi w dniu, w którym dłużnik ma je zapłacić (art. 455 k.c.), powinno być oprocentowane z tytułu opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.) od tego dnia, a nie dopiero od daty zasądzenia odszkodowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, nr 9, poz. 158; z dnia 8 sierpnia 2001 r., I CKN 18/99, OSNC 2002 nr 5, poz. 64; z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005 nr 2, poz. 40 i z dnia 16 lipca 2004 r., I CK 83/04, Monitor Prawniczy 2004 nr 16, s. 726). Obecnie funkcja kompensacyjna odsetek znów przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia z art. 445 k.c. ma charakter bezterminowy, stąd też o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania. Nie ma przy tym znaczenia, że przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne i zależy od uznania sądu oraz poczynionej przez niego oceny konkretnych okoliczności, poszkodowany bowiem może skierować roszczenie o zadośćuczynienie bezpośrednio do osoby ponoszącej odpowiedzialność deliktową (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, LEX nr 153254). Jeżeli sprawca szkody uważa, że dochodzone przez poszkodowanego odszkodowanie jest wygórowane, to może zapłacić świadczenie w wysokości ustalonej przez siebie. W takim wypadku spełnia świadczenie z zastrzeżeniem zwrotu. Jeżeli bowiem okaże się, że odszkodowanie w ogóle nie przysługuje poszkodowanemu albo przysługuje w mniejszej wysokości, wówczas, po orzeczeniu sądu, sprawca szkody może żądać zwrotu całego świadczenia albo jego nadpłaty. Jeżeli natomiast okaże się, że zapłacone świadczenie jest w niższej wysokości od orzeczonego przez sąd, to osoba odpowiedzialna za szkodę ma obowiązek pokryć niedopłatę oraz uiścić odsetki od tej niedopłaty, o ile poszkodowany będzie ich żądał (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, LEX nr 602683) – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 r. I PK 145/10, LEX nr 794777.

W przedmiotowej sprawie powód zwrócił się do pozwanego o wypłatę odszkodowania w kwocie 100.000 zł pismem z dnia 18 kwietnia 2013 r. Pozwany odmówił jednak wypłaty powodowi odszkodowania. W świetle przywołanych regulacji pozwany zobowiązany był do jego wypłaty w terminie 30 dni, czyli do dnia 29 maja 2013 r. Nawet jeśli przyjąć, że pozwany miał podstawy do wypłaty odszkodowania w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, to termin do jego wypłaty upłynąłby w dniu 17 lipca 2013 r. W związku z tym, powód ma podstawy ku temu, aby żądać przyznania odsetek ustawowych od dnia 26 lipca 2013 r.

Jeśli chodzi o roszczenie powódki z tytułu zadośćuczynienia, zgodnie z art. 446 § 4 k.c. Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W literaturze zwraca się uwagę, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. Trudno jest wycenić tę krzywdę. W każdym razie każdy przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Wprowadzenie do przepisu klauzuli "odpowiedniej sumy" pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzonej kwoty. Jest on dodatkowo wzmocniony fakultatywnym ("może") charakterem tego przyznania, co wskazuje na konstrukcję należnego zadośćuczynienia dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1974 r., OSPiKA 1975, nr 7, poz. 171). Swoboda ta, zwana prawem sędziowskim, nie oznacza dowolności, gdyż przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy, jak i jej odmowa, muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy i jeżeli jest sporządzane uzasadnienie powinny okoliczności te znaleźć obiektywny wyraz w motywach wyroku. Pomimo niemożności ścisłego ustalenia wysokości uszczerbku należy opierać rozstrzygnięcie na kryteriach zobiektywizowanych, a nie kierować się wyłącznie subiektywnymi odczuciami poszkodowanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, LEX nr 898254).

Roszczenie powoda w zakresie zadośćuczynienia było bezsporne co do zasady. Wątpliwości budziła wyłącznie wysokość żądania.

Z poczynionych ustaleń wynika, że śmierć I. T. (1) była dla powoda traumatycznym przeżyciem. Sąd wziął pod uwagę, że śmierć rodzica dla dziecka w każdym wieku jest dużą stratą, jednak w przypadku powoda śmierć matki miała wyjątkowo dramatyczny charakter. Wynika to z tego, że powód został wychowany tylko przez matkę, a przy tym nie miał rodzeństwa. W związku z tym, I. T. (1) była dla powoda najbliższą osobą, którą stracił na skutek zdarzenia z dnia 19 marca 2013 r. Ustalony stan faktyczny dał podstawę do tego, aby przyjąć, iż więzi łączące powoda z matką miały wyjątkowo silny charakter, a co za tym idzie powód poniósł daleko idące konsekwencje na skutek śmierci rodzica. U powoda wystąpiły reakcje dezadaptacyjne o podłożu depresyjnym. Powód nie potrafił sobie poradzić z zaistniałą sytuacją i dopiero terapia u psychologa spowodowała, że jego stan polepszył się. Niemniej jednak powód do chwili obecnej nie pogodził się ze śmiercią matki, szuka jej sensu, ma poczucie niesprawiedliwości i krzywdy. Powód stał się wycofany, nie dąży do kontaktów ze znajomymi, skupia się tylko na najbliższej rodzinie. Nie potrafi w pełni odczuwać radości i satysfakcji, a przy tym odczuwa niepokój o bezpieczeństwo najbliższych.

Zdaniem Sądu, opisana sytuacja powoduje, że roszczenie powoda w zakresie zadośćuczynienia jest zasadne w części, tj. co do kwoty 50.000 zł, przy czym powód otrzymał już od pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 30.000 zł. Łączna kwota z tytułu zadośćuczynienia wynosi zatem 80.000 zł.

W ocenie Sądu, żądanie powoda powyżej 50.000 zł jest bezzasadne. Powód jest osobą dorosłą i pomimo tego, że I. T. (1) odgrywała w jego życiu istotną rolę, obecnie jego centrum życiowe stanowią żona i dzieci. Śmierć matki nie stała się zatem przeszkodą dla dalszych planów i celów powoda, zarówno tych prywatnych, jak i zawodowych. Podkreślić również należy, że powód zdecydował o zakończeniu terapii psychologicznej. Tymczasem ze sporządzonej w niniejszej sprawie opinii wynika, że powód znajduje się w takim stanie, że nadal powinien ją kontynuować. W związku z tym, Sąd przyjął, że gdyby powód nadal uczęszczał do psychologa, jego stan mógłby być lepszy. Oczywisty jest fakt, że powód nigdy nie zaakceptuje śmierci matki, ale dalsza terapia pozwoli mu się wyciszyć i lepiej funkcjonować w życiu codziennym. Sąd wziął również pod uwagę, że powód otrzymał 10.000 zł z tzw. grupowego ubezpieczenia, którym objęta była I. T. (1).

Jeśli chodzi o odsetki, Sąd uznał żądanie powoda za uzasadnione na podstawie wyżej wymienionych już okoliczności, a zatem od dnia 26 lipca 2013 r.

W świetle powyższego, roszczenie powódki z tytułu zadośćuczynienia powyżej kwoty 50.000 zł należy uznać za bezzasadne.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w myśl którego w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Łączna suma żądanych przez powoda roszczeń wyniosła 80.000 zł, z której uwzględniona została kwota 60.000 zł. W związku z tym, Sąd uznał, że powód wygrał niniejsze postępowania w 75 %, zaś pozwany w 25 %.

W skład poniesionych przez powoda kosztów weszły: opłata sądowa od pozwu w kwocie 4.000 zł i koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.617 zł, zaś w skład kosztów poniesionych przez pozwanego koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.617 zł.

W związku z tym, powód zobowiązany jest do zwrotu pozwanemu kwoty 900 zł (25 % z kwoty 3.617 zł), zaś pozwany zobowiązany jest do zwrotu powodowi kwoty 5.700 zł (75 % z kwoty 7.617 zł). Po wzajemnym zarachowaniu ww. kosztów przyjąć należy, że pozwany zobowiązany jest do zwrotu powodowi kwoty 4.800 zł (5.700 zł - 900 zł).

Jeśli chodzi o koszty sądowe tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa podkreślić należy, że na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. j. Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594, ze zm.), kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić

kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

W przedmiotowej sprawie powstały wydatki związane z wydaniem opinii przez biegłą w łącznej kwocie 556,61 zł, które zostały tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa. W związku z tym, powód powinien zwrócić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 139,90 zł (25 % z 556,61 zł), zaś pozwany kwotę 416,71 zł (75 % z 556,61 zł).

W świetle powyższego, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

SSO Przemysław Okowicki